

BIERNI
LIDERZY LEWICY

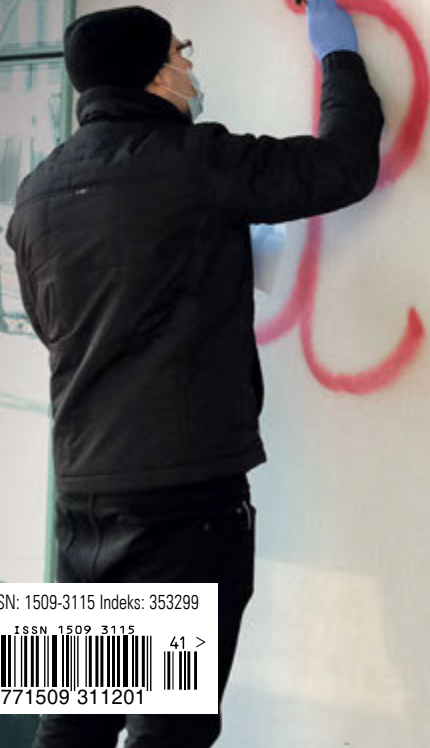
DR KAROLINA MESSYASZ
NASTOLATEK CHCE BYĆ YOUTUBEREM

ALEKSANDRA SZARŁAT
SPATIF – AZYL DLA ARTYSTÓW

FRANCISZEK PIECZKA
GÓRNIK Z PASTORAŁEM

Rządy
prezesa Nawrockiego

IPN od kłamstwa do kłamstwa



GŁÓWNA KOMISJA
ŚCIGANIA ZBRODNI PRZECIWKO
NARODOWI POLSKIEMU

ODDZIAŁOWA KOMISJA
ŚCIGANIA ZBRODNI PRZECIWKO
NARODOWI POLSKIEMU

ISSN: 1509-3115 Indeks: 353299



9 771509 311201

STODOLA more than just music

KLUB STODOŁA ZAPRASZA NA KONCERTY!



EDYTA GEPPERT

6 LISTOPADA 2022



ANIA DĄBROWSKA

20 LISTOPADA 2022



LUXTORPEDA

25 LISTOPADA 2022



RAZ, DWA, TRZY

7 GRUDNIA 2022



MARIA PESZEK

4 GRUDNIA 2022



BASIA TRZETRZELEWSKA

20 STYCZNIA 2023

BILETY DOSTĘPNE NA: WWW.STODOLA.PL ORAZ WWW.TICKETCLUB.PL

@KLUB.STODOLA

@KLUB.STODOLA



Prezydent tylko teoretyczny

„Żeby tylko wstydu nie było”, miał powiedzieć prezes Kaczyński, gdy przed wyborami prezydenckimi w 2015 r. PiS rozglądało się za swoim kandydatem. Tłumu chętnych nie było, bo pozycja Bronisława Komorowskiego wydawała się niepodważalna. Stało się jednak inaczej! Na skutek postawy liderów PO i słabości sztabu Komorowskiego wygrał Andrzej Duda. I wstydzić się za jego czyny, gesty i słowa trzeba już siódmy rok. Tak oto prezydentura Dudy przebiega. Od wstydu do wstydu.

Ludzie do tego stanu tak się przyzwyczaili, że prawie nikt już nie oczekuje, by prezydent wypełniał swoje obowiązki na serio. A nie był wyłącznie postuszną marionetką. Zależną w każdej sprawie od woli prezesa Kaczyńskiego.

Zwierzchnictwo Dudy nad armią jest tylko teoretyczne. Sprawy armii to dla niego głównie przemawianie w czasie świąt narodowych, parad i festynów. I przyjmowanie defilad. A reszta? Choćby to, co PiS, za jego wiedzą, zrobiło w czasie rządów Macierewicza w MON z kadrą dowódczą. Tą, która przeszła wielostopniową weryfikację w strukturach NATO. Ekipa Macierewicza wycięła wszystkich, którzy mieli tam dobrą opinię. Prezydent nie reagował. Przyglądał się temu szaleństwu kadrowemu. Elitę wojskowych poodsyłało do rezerwy.

Bo nie chcieli trzaskać obcasami przed Macierewiczem i jego pomocnikiem Misiewiczem. Na oczach prezydenta ta ekipa zaorywała zbrojeniówkę. Skutecznie. Obraz kataklizmu, jaki zostawił po sobie Macierewicz w wojsku i zbrojeniówce, powinien wystarczyć, by zajęła się nim prokuratura. Nic z tego. Doczekał się Orła Białego. Prezydentowi nie drgnęła ręka, gdy przyznawał mu najwyższe polskie odznaczenie. Odwołanemu z funkcji ministra obrony, bo Amerykanie zażądali. A gdyby tego nie zrobili, prezydent dalej by udawał, że jest zwierzchnikiem sił zbrojnych. I chwalił polityka faszersującego Polaków bredniami o zamachu smoleńskim.

Dudzie została jeszcze publikacja aneksu do raportu o likwidacji Wojskowych Służb Informacyjnych, który przygotował Macierewicz, a którego żaden z kolejnych prezydentów nie zdecydował się opublikować. Duda też czeka na decyzję szefa. Gdyby nie reportaż w TVN 24 demaskujący prymitywne manipulacje i oszustwa smoleńskie Macierewicza, pewno nie byłoby odznaczenia.

Za co więc ten order? Za kłamstwa, sianie nienawiści, za krzywdę rodzin ofiar katastrofy?

Tego hucpiarstwa wielu Polaków nie wybaczy Dudzie ani jego politycznym mocodawcom. Żalona to była uroczystość. I żalony jest ten kawaler orderu.

BAKOWSKI



Ukazał się nowy numer
ZDANIA (3/2022)

„Troje na jednego” z Jerzym Urbanem
Rozmawiają Bożena Przyłuska,
Paweł Sękowski i Robert Walenciak



9 zł

W wersji elektronicznej dostępny
na sklep.tygodnikprzeklad.pl

W NUMERZE

KRAJ

- 8 **Od Kieresa do Nawrockiego**
Miliardy na IPN
- 14 **Czy Czarasty chce łąpać wyborców, czy Tuska za nogi?**
Dylemat lewicy
- 16 **Lekowa zapaść**
W ogniu wyścigu farmaceutycznego
- 19 **20 lat procesu i końca nie widać**
Co przeszkadza sędziemu
- 20 **Czarna księga niewiedzy**
Ofiary przemocy domowej
- 22 **Nie ma cię w sieci, to nie ma cię wcale**
– rozmowa z dr Karoliną Messyasz
- 26 **Wyrzućcie Anię z Zielonego Wzgórza!**
Promocja życia w ciemnogrodzie
- 48 **Lokalsi – przypadek Radomska**
W samorządzie się nie narobisz
- 51 **33. edycja Nagrody im. Zygmunta Glogera**

ZAGRANICA

- 28 **Bez młodych na roli**
Coraz mniej rodzinnych gospodarstw
- 32 **Turcja nowym centrum handlu kokainą**
Rekordowy przemysł

HISTORIA

- 34 **Potrójna klęska**
Upadek powstania warszawskiego

WOJSKO

- 38 **Modlitwa o deszcz i błoto**
Reguły wojny

KULTURA

- 40 **Górnik z pastorałem w dłoni**
Franciszek Pieczka 1928-2022
- 43 **Culturalia**
- 44 **Jedynie takie miejsca w Warszawie**
– rozmowa z Aleksandrą Szarłat
- 66 **Dominik Jasiński. Dom pierwszy**

SPORT

- 52 **Bóle głowy przed Katarzem**
Jak zagra Lewandowski

EKOLOGIA

- 55 **Wołanie na Puszczy Bydgoskiej**
Drogowcy kontra aktywiści

ZWIERZĘTA

- 58 **Polowanie na łosia**
Przyroda bez sentymentów

FELIETONY I KOMENTARZE

- 3 **Jerzy Domański**
Prezydent tylko teoretyczny
- 25 **Jan Widacki**
Pierogi solidarności
- 31 **Roman Kurkiewicz**
Potężne, niewidzialne potwory
- 37 **Tomasz Jastrun**
Co to jest poezja
- 47 **Wojciech Kuczok**
Chamstwo nadzwyczajne



22

KRAJ

NIE MA CIĘ W SIECI, TO NIE MA CIĘ WCALE

– rozmowa
z dr Karoliną Messyasz



44

KULTURA

JEDYNE TAKIE MIEJSCA W WARSZAWIE

– rozmowa z Aleksandrą Szarłat



58

ZWIERZĘTA

POLOWANIE NA ŁOSIA

Przyroda bez sentymentów

Projekt okładki: Daria Słowińska-Kettner

FOT. SŁAWOMIR KAMIŃSKI/AGENCJA WYBORCZA





f Bydgoska bomba tyka

Cały czas zastanawiam się, czym się różni teren po elektrowni atomowej w Czarnobylu od terenu obecnego parku przemysłowego po byłym Zachemie i niemieckiej fabryce Dynamit AG Fabrik Bromberg, wykorzystującej niewolniczą pracę Polaków, którzy stracili tam życie i zdrowie, nie otrzymując od Niemców rekompensaty. Wokół DAG było kilkanaście obozów dla pracowników przymusowych, jeńców, przy ulicy Hutniczej była też filia obozu koncentracyjnego Stutthof.

Ostatni dwaj truciele przyczynili się do skażenia tego terenu nie jednym wybuchem, lecz latami produkcji. Dlaczego ich zyski nie mogą być przeznaczone na rekultywację zatrutych gruntów? Dlaczego świat, Europa zajmują się skażeniem Czarnobyla, a nie Zachemu? Może dlatego, że Czarnobyl jest daleko, a Bydgoszcz za blisko? Bydgoskie skażenie terenu może skutkować konsekwencjami nie tylko dla Polski, ale i dla Europy.

Marek Grabowicz



f Co z konkordatem?

W konsekwencji konkordatu mamy dziś 10 214 parafii, w których żyje ponad stan 28 546 księży (oprócz 180 zakonnic), a dodatkowo 32 000 zakonników. Sponsoruje ich każdy Polak, nie tylko dając na tacę, ale i poprzez państwo – łożąc na utrzymanie osób, które nie przynoszą dochodu narodowego. Masa księży „pracuje”, siedząc w policji i wojsku, i zarabia na wysokie emerytury.

Władek Kosek

Przed konkordatem była jeszcze późnopeerelowska ustawa z maja 1989 r. o stosunku państwa do Kościoła rzymskokatolickiego, która zafundowała Kościołowi chyba jeszcze większe przywileje niż sam konkordat (m.in. rozwiązana już Komisję Majątkową).

Paweł Woźniak

Może być za późno na rozwód. Już nie rozszczenia terytorialne, lecz religijne animozje mogą być pretekstem do interwencji z zewnątrz. A my jesteśmy takim punktem zapalnym na własne życzenie.

Ryszard Jędrzejewski

Moim zdaniem nigdy nie jest za późno na rozwód. Im wcześniej, tym lepiej, mniej szkód, a czas leci...

Małgorzata Markiewicz

f Od ściany do ściany — „dekomunizacja” Świerczewskiego

Dzisiaj wielu mówi o Świerczewskim, że dobrze mu tak, bo w 1920 r. walczył przeciw Polsce, dobrze, bo był złym dowódcą, dobrze, bo był alkoholikiem, dobrze, bo to był kumach.

Szanowni komentatorzy, on nie został zabity dlatego, że walczył ponad ćwierć wieku wcześniej po stronie bolszewickiej, nie został zabity z powodu orientacji politycznej czy choroby alkoholowej. On został zabity, bo był Polakiem. Banderowcy tak traktowali każdego Polaka w polskim mundurze.

Przy trumnie wystawionej w Centralnym Domu Żołnierza egzekwie odprawiał dziekan generalny Wojska Polskiego ks. płk Stanisław Warchałowski. Świerczewski został pochowany 1 kwietnia 1947 r. w Alei Zasłużonych na Cmentarzu Wojskowym na Powązkach.

Łukasz Marcin Jastrzębski



ZDJĘCIE TYGODNIA

Przy Szpitalu Specjalistycznym im. Stefana Żeromskiego w Nowej Hucie jest teraz skwer im. Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Uroczystość nadania nazwy odbyła się 29 września 2022 r.



17,2% wyniosła inflacja we wrześniu (GUS).

Niekwestionowanym zwycięzcą wojny na Ukrainie jest waluta amerykańska. Dolar zyskał wobec niemal wszystkich walut świata. W ciągu roku umocnił się wobec euro o 18%. Polacy płacą **5 zł za dolara i 5 zł za franka** szwajcarskiego.

Uruchomiono **gazociąg Baltic Pipe**, który poprzez Danię łączy Polskę ze złożami w Norwegii. Umowę podpisało PGNiG za rządów premiera Buzka w 2001 r., po czym zawieszano ją, aż do rządów PiS, które ten projekt zrealizowało.

Polacy nie za bardzo chcą się szczepić przeciw COVID-19, w efekcie czego zutilizowano 788 tys. dawek, 11 mln szczepionek podarowano takim państwom jak Armenia, Bangladesz, Bośnia i Hercegowina oraz Ukraina. 15 mln dawek odsprzedano.

Pierwszy raz w historii przetestowano możliwość wpływania przez ludzi na trajektorię lotu asteroidy. **Sonda DART** uderzyła w asteroidę Dimorphos (średnica 160 m, masa 5 mln ton, odległość od Ziemi 11 mln km). Czekamy na efekty.

Biskup świdnicki Ignacy Dec, który oskarżał ks. Krzysztofa Trybulca o nadużycia finansowe i obyczajowe, po czym odwołał go z posady proboszcza w Szalejowie Górnym, przegrał proces i musiał mu wypłacić 10 tys. zł zadośćuczynienia. Z przeprosinami na piśmie czekał rok. Ale zrobił to, z zastrzeżeniem, że list nie może być publikowany („Nie”).

Jazda bez prawa jazdy kosztuje **Piotra Kraśkę** z „wolnych mediów”, czyli amerykańskiej TVN, 100 tys. zł grzywny.

A niepłacenie podatków jeszcze więcej. Odbije sobie w firmie, do której pasuje jak ulał.

Elon Musk ogłosił, że 33% użytkowników Twittera to nieprawdziwe konta generowane przez boty.

Polska Press, którą przejął Orlen, zamknęła rok 2021 stratą netto w wysokości ponad 30 mln zł. Ale pensje zarządu i szefów gazet poszybowały jak skowronki.

Otwarta w 1992 r. **SOS Wioska Dziecięca w Kraśniku** pomogła 309 dzieciom z pieczy zastępczej, z których 245 prowadzi już samodzielne życie.

85% polskich małoletnich gra w gry wideo, w tym 60% codziennie. Co trzeci wydaje kieszonkowe na zakup gier. W Polsce rynek gier wart jest ponad 2,5 mld zł.

Centralny Port Komunikacyjny w Baranowie jest coraz droższy. Pełnomocnik rządu mówi o 55 mld euro, a eksperci, że wraz z infrastrukturą drogową pochłonie 500 mld zł. Wywłaszczenia mają dotknąć ponad 20 tys. osób.

Najbardziej zadowoleni z życia w swoim mieście są mieszkańcy Gdyni, Gdańska, Zielonej Góry, Tychów i Bielska-Białej. A najmniej ci, którzy mieszkają w Częstochowie, Kaliszu, Rudzie Śląskiej i Nowym Sączu (**raport Otodom i ThinkCo**).

Statystyczny Polak zjada rocznie 5,6 kg słodczy czekoladowych. Więcej jedzą tylko w Niemczech, Wielkiej Brytanii i Bułgarii.

Najdroższą przyprawą na świecie jest szafran. Szacowany koszt kilograma wynosi średnio ok. 20 tys. zł.

PRZEBŁYSKI

Z indeksem od podstawówki

A to się porobiło! Gdzie? W dalekiej diecezji drohiczyńskiej. Tamtejszy biskup Piotr Sawczuk zatęsknił za studenckimi czasami. I to tak, że chce obdarować indeksami działwę szkolną.

„Mając na uwadze dobro wychowania katolickiego (I Synod Diecezji Drohiczyńskiej, art. 14-17), (...) niniejszym dekretem wprowadzam na terenie Diecezji Drohiczyńskiej INDEKS UCZESTNIKA LEKCJI RELIGII. (...) Będzie obowiązywał uczniów w szkołach podstawowych w klasach VII-VIII oraz we wszystkich klasach szkół ponadpodstawowych od pierwszego semestru roku szkolnego 2022/2023”. Przy okazji zarobi kościelne wydawnictwo. A wpisami do indeksu będzie można dyscyplinować rozbrykane owieczki.



Sadowy i Deszczyca o mordzie (smoleńskim)

Mieliśmy wrażenie, że kancelaria prezydenta Dudy z jakichś powodów nie zaprosiła na wręczenie Orła Białego ludzi, którzy aktywnie wspierają wersję Antoniego Macierewicza o mordzie smoleńskim. Faux pas nadrobiła TVP Info, przypominając słowa mera Lwowa Andrija Sadowego i byłego ambasadora Ukrainy w Polsce Andrija Deszczyca. Może nie chcieli naraz trzech Andrzejów? Wszak i prezydent Andrzej. A szkoda, bo Sadowy i Deszczyca mają w sprawie katastrofy pod Smoleńskiem identyczny pogląd jak Macierewicz. Znają też sprawcę. Sadowy mówił przecież, że „na 100% jestem przekonany, że za tym stali bezpośrednio Rosjanie i Putin” (Wirtualna Polska). Może by im za tę wiedzę również dać jakiś order?



Mazurski stan wojenny

Było już ostro, ale teraz jest prawdziwa nawalanka. I płeć nie ma tu znaczenia. O fotel szefa PiS w regionie warmińsko-mazurskim posłanka Iwona Arent (PiS) walczyła z posłem Jerzym Szmitem (PiS).

W partyjnej dintojrze obecnie górą jest Arent. Na razie, bo nominację dostała tylko na trzy miesiące. Czuje się mocna z poparciem Adama Lipińskiego i Marka Suskiego. Ale Szmit też ma silnego protektora, Joachima Brudzińskiego. A nad nimi jest jeszcze Mariusz Błaszczak, opiekun województwa wyznaczony przez prezesa K. Wojna będzie długa i krwawa.

Knucie w Dzień Dziecka

W świecie normalsów 1 czerwca jest Dzień Dziecka. Głowy zajęte życzeniami i prezentami. Ale nie wszystkie. Z przeciekającej skrzynki mejlowej Michała Dworczyka wiemy, że 1 czerwca 2020 r. zamiast dziećmi zajmowano się Romanem Giertychem. Na gwałt szukano czegoś, co odciągnie uwagę ludzi od megaafery z maseczkami. Nad pograżeniem Giertycha oprócz Dworczyka radzili Paweł Jabłoński (ma proces z PRZEGLĄDEM), Janusz Cieszyński (ten od maseczek) i prawnik Marcin Wawrzyniak. Ten ostatni, były radny PiS w Warszawie, zainteresował nas, bo ma dość egzotyczne funkcje: kanclerz Chorągwi św. Krzyża Zakonu Rycerzy Jana Pawła II i prezes fundacji Sursum Corda. Piszemy egzotyczne, bo ani św. Krzyż, ani święty papież nie przeszkodzili Wawrzyniakowi w knuciu z rządem.





PYTANIE TYGODNIA | Czy państwowy bank rolny uratuje polską wieś?

MICHAŁ KOŁODZIEJCZAK,
rolnik, założyciel Agrounii

Powinno powstać bank, który wspierałby inwestycje związane z rolnictwem i produkcją żywności, będącymi filarami naszego kraju. Co więcej, taki bank powinien działać na zasadach spółdzielczych, dzięki czemu społeczeństwo byłoby w większym stopniu jego właścicielem niż jedynie za pośrednictwem państwa. Szczególnie istotne jest w tej chwili dobre finansowanie zakupu ziemi. Bardzo dużo gruntów jest obecnie na sprzedaż i dzięki wsparciu takiego banku można by zadbać, by trafiły one w ręce nie korporacji, tylko sąsiadów – rolników prowadzących gospodarstwa rodzinne.

PROF. STANISŁAW FLEJTERSKI,
*Wyższa Szkoła Bankowa w Poznaniu
Wydział Ekonomiczny w Szczecinie*

Mojej generacji kojarzy się to z prezesem Nikodemem Dyzmą i Państwowym Bankiem Zbożowym z powieści i filmu. Jednak na serio, jak przystało

na poważne pytanie zadane w czasach nadzwyczajnych turbulencji kryzysowych i radykalnej niepewności, również na wsi, pomysł tworzenia jeszcze jednego banku, i to państwowego, zaliczam do tych akademickich ze sfery *wishful thinking*. Mój sceptycyzm wynika z tego, że tzw. architektura sektora bankowego, w tym liczba banków w Polsce, wydaje się wystarczająca, co dotyczy również banków z udziałem państwa. Idea państwa przedsiębiorczego jest inspirująca, jednak chodzi głównie o funkcję regulacyjną, a nie właścicielską. Rynek nie jest w pełni efektywny, jednak jeszcze bardziej ułomne, zbiurokratyzowane, kosztowne i mało wiarygodne bywa państwo, z naszym włącznie.

PROF. JACEK KULAWIK,
*Instytut Ekonomiki Rolnictwa
i Gospodarki Żywnościowej*

Cała masa banków, m.in. spółdzielczych, ma w ofercie kredyty preferencyjne dla rolników. Te instytucje mają

odpowiednie kompetencje w tym zakresie, radzą sobie nie najgorzej, a rolnicy je znają. Nie wszystko musi być państwowe czy narodowe. Wręcz przeciwnie, widzę potrzebę odwrótu od upaństwowiania kolejnych sfer gospodarki. Prowadzi ono do monopolizacji, której skutki możemy obserwować choćby na przykładzie niebotycznych podwyżek cen energii.

MICHAŁ CZARNOWSKI,
czytelnik PRZEGLĄDU

Niestety, od czasów, gdy zniszczono PGR bez możliwości utworzenia z nich spółdzielni rolniczych, a ludzi doprowadzono do wielopokoleniowej biedy, nic nie jest w stanie uratować obszarów wiejskich bez centralnej restrukturyzacji ich modelu i funkcjonowania. Sytuację ratują dopłaty z UE, lecz to tylko doraźne łatanie dziury. Pytanie powinno brzmieć: której grupie społecznej zabiorą fundusze, żeby stworzyć i prowadzić taki bank, i czy będzie łupił rolników tak jak komercyjne banki łupią swoich kredytobiorców.